

Sygn. akt XI W 7754/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Aleksandra Szustakiewicz

przy udziale oskarżyciela posiłkowego Z. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 i 28 maja 2015 roku w W.

sprawy przeciwko **W. M.**

synowi J. i I. z domu S.

urodzonemu dnia (...) w R.

obwinionemu o to, że:

z zamiarem okradzenia nawiązał ze Z. S. podstępnie znajomość i udając życzliwość, troskę oraz chęć niesienia pomocy w usunięciu usterek jego samochodu, ukraść mu w dniu 23 kwietnia 2014 roku kwotę 300 zł oraz w dniu 24 kwietnia 2014 roku kwotę 100 zł,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw,

I. obwinionego W. M. - w granicach zarzutu - uznaje za winnego tego, że:

1. w dniu 23 kwietnia 2014 roku w W. przywłaszczył pieniądze w kwocie 300 zł na szkodę Z. S., który to czyn kwalifikuje z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw skazuje go,

2. w dniu 24 kwietnia 2014 roku w W. przywłaszczył pieniądze w kwocie 100 zł na szkodę Z. S., który to czyn kwalifikuje z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw skazuje go,

zaś na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) zł;

II. na podstawie art. 119 § 4 orzeka wobec obwinionego obowiązek zapłaty na rzecz Z. S. kwoty 400 (czterysta) zł tytułem zwrotu równowartości przywłaszczonego mienia;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od zapłaty kosztów postępowania i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 7754/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony W. M. poznał się z oskarżycielem posiłkowym Z. S. w dniu 23 kwietnia 2014 roku, kiedy to podszedł do naprawiającego samochód w pobliżu miejsca swojego zamieszkania przy ulicy (...) w W. oskarżyciela i zaofiarował mu swoją pomoc przy pojeździe.

Obaj mężczyźni udali się następnie samochodem oskarżyciela na stację kontroli pojazdów, celem przedłużenia ważności dowodu rejestracyjnego. Obwiniony ustalił w tym czasie ze Z. S., że zakupi drobne części potrzebne do naprawy samochodu oskarżyciela i wymieni je w następnych dniach.

Po powrocie Z. S. przekazał obwinionemu 300 złotych na wyżej wskazany cel. Obwiniony powiedział oskarżycielowi, że rozliczy się z nim rachunkami po cenach hurtowych.

W dniu 24 kwietnia 2014 roku mężczyźni ponownie spotkali się i obwiniony poprosił oskarżyciela, aby ten pożyczył mu jeszcze pieniądze w kwocie 100 złotych, które miał oddać na drugi dzień. Z uwagi na planowaną naprawę samochodu przez obwinionego i spodziewane po naprawie rozliczenia, Z. S. zgodził się na powyższe i wręczył obwinionemu kwotę 100 złotych.

W. M. nie dokonał obiecanej naprawy pojazdu. Z. S. sam udał się do obwinionego i w dniu 30 kwietnia 2014 roku odzyskał kluczyki do pojazdu wraz z dokumentami, które obwinionemu wcześniej powierzył w związku z planowanym remontem samochodu do dyspozycji. Obwiniony powiedział oskarżycielowi, że nie ma pieniędzy. Zobowiązał się je zwrócić do dnia 4 maja 2014 roku.

Do dnia wydania wyroku W. M. nie zwrócił Z. S. przekazanych mu kwot 300 złotych i 100 złotych. Nie kontaktował się w ogóle z oskarżycielem w sprawie zwrotu przedmiotach pieniędzy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. wyjaśnienia obwinionego W. M. – k. 43;
2. zeznania świadka Z. S. - k. 43-44;
3. pisma oskarżyciela - k. 2-7, 17-20.

Obwiniony W. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów. Nie kwestionował otrzymania od oskarżyciela kwot 300 złotych i 100 złotych w okolicznościach wskazywanych przez oskarżyciela. Wyjaśnił, że skomplikowała mu się potem sytuacja, jeśli chodzi o te pieniądze. Wykupił za nie leki dla małżonki. Jak oskarżyciel przyszedł do niego do domu, to oddał mu kluczyki i dokumenty. Z pieniędzmi miał kłopot i tu jest jego wina bezsporna. Do dziś nie oddał pieniędzy (k. 43).

Sąd zważył, co następuje:

W kwestii poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych:

Ustalony na wstępie stan faktyczny nie budzi żadnych wątpliwości. Nie jest sporny między stronami. Zarówno wyjaśnienia obwinionego, jak i zeznania oskarżyciela korespondują ze sobą w zakresie okoliczności faktycznych związanych z przekazaniem obwinionemu kwot 300 złotych i 100 złotych. Także ujawnione na rozprawie pisma oskarżyciela potwierdzają treść przedmiotowych wyjaśnień i zeznań. Ustalony przebieg zdarzenia jest zgodny z doświadczeniem życiowym. Sąd uznaje zatem za wiarygodny materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy, jako stanowiący podstawę poczynionych ustaleń faktycznych.

W kwestii kwalifikacji prawnej czynów przypisanych obwinionemu:

Przepis art. 119 § 1 kw penalizuje zachowanie polegające na zaborze lub przywłaszczeniu sobie cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia (aktualnie 437,5 zł). Przez zabór rozumie się uzyskanie władztwa nad daną rzeczą w sposób bezprawny, tj. pozbawiony ważnej podstawy prawnej. Zabór mienia musi nastąpić wbrew woli właściciela (posiadacza), a z reguły dochodzi do niego też bez wiedzy uprawnionego, zaś jeżeli już ma to miejsce za jego wiedzą, to zazwyczaj wszakże bez użycia wobec jego osoby jakichkolwiek oddziaływań ze strony sprawcy. Przywłaszczenie polega na bezprawnym rozporządzeniu cudzą rzeczą ruchomą z zamiarem jej zatrzymania. W przeciwieństwie do kradzieży, osoba która dopuszcza się przywłaszczenia, wchodzi w posiadanie rzeczy w sposób zgodny z prawem. Przywłaszczeniem jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie znajdującym się w posiadaniu sprawcy, cudzym mieniem ruchomym przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania. Nie wystarczy tu samo rozporządzenie cudzym mieniem jak własnym, lecz musi temu towarzyszyć tzw. animus rem sibi habendi, zamiar zatrzymania cudzego mienia ruchomego dla siebie lub dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu (wyr. SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64).

Obwiniony w okolicznościach sprawy niniejszej wszedł w posiadanie przedmiotowych kwot pieniędzy za wiedzą i przyzwoleniem ich właściciela. Kwoty te nie zostały przez obwinionego zwrócone. Obwiniony włączył te kwoty do własnego majątku i do chwili rozprawy w sprawie niniejszej nie skontaktował się z oskarżycielem celem ich zwrotu. Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że obwiniony miał zamiar zatrzymania tych pieniędzy dla siebie (animus rem sibi habendi).

Zasadnym jest twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczeń, a nie zaledwie czynów zabronionych. Jego czyny są bezprawne (naruszają normę sankcjonowaną i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalne (realizują wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających karalność), karygodne (są czynami społecznie szkodliwymi), a także są to czyny przez niego zawinione (popełnione w sytuacji, w której mógł on postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, a zatem nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Warto przy tym podnieść, że stopień zawinienia wyznaczają zawsze: rozpoznawalność sytuacji – i to zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego oraz podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa, a nadto zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych przesłanek w przypadku obwinionego prowadzi do wniosku, iż można mu zarzucić, że w czasie swych bezprawnych, karalnych oraz społecznie szkodliwych czynów nie dał posłuchu normie prawnej.

Odnośnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć:

Stosownie do treści art. 9 § 2 kw – Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za dwa wykroczenia, wymierzył łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę – w tym przypadku jest to ten sam przepis art. 119 § 1 kw.

Wymierzając karę obwinionemu W. M., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu dolegliwość orzeczonej wobec obwinionego kary nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości obu czynów był znaczny. Sprawca pozbawił właściciela należących do niego pieniędzy, wzbudzając i wykorzystując następnie jego zaufanie.

Wymierzając karę obwinionemu, Sąd uwzględnił także okoliczności wymienione przykładowo w art. 33 § 2 kw, tj. właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, jak również sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony nie był karany za przestępstwa (informacja z K. - k. 41).

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności oraz dochody obwinionego (około 1800 złotych miesięcznie – k. 42) – art. 24 § 3 kw, Sąd uznał, że właściwe będzie wymierzenie kary grzywny w wysokości 400 złotych.

Stosownie do treści art. 119 § 4 kw Sąd orzekł wobec obwinionego obowiązek zapłaty na rzecz Z. S. kwoty 400 złotych tytułem zwrotu równowartości przywłaszczonego mienia.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 624 § 1 kpk, który to na mocy art. 119 kpw znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Sąd kierował się w tym zakresie ustaleniem, że uiszczenie kosztów postępowania byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe, z uwagi na jego sytuację majątkową i konieczność uiszczenia kwoty grzywny oraz zwrotu przywłaszczonych pieniędzy.